Antwerpia - Erasmus

Jak opisać tę erasmusową destynację jednym słowem? Niedoceniona! Wybierając się tam, jedynymi skojarzeniami, jakie przychodziły mi do głowy były: diamenty, Rubens, port oraz... frytki. Wyboru dokonałam przypadkowo. I był to zdecydowanie najlepszy wybór. Miasto ma wiele do zaoferowania. Wydaje się być duże, jednak po przyjeździe ma się wrażenie, że wszędzie można dotrzeć pieszo. Liczne wąskie i urocze uliczki przez pierwsze dwa tygodnie mogą wprawić nas w zakłopotanie, jednak po jakimś czasie znamy już każdą z nich. W wielu miejscach można tam wypożyczyć rower - bardzo popularny środek transportu w Belgii ale i w całych Niderlandach. Jest tam bezpiecznie, a mieszkańcy są bardzo pomocni i serdeczni. Lokalizacja Antwerpii sprawia, że za nieduże pieniądze możemy odwiedzić pobliskie miasta: Bruksela, Gent, Leuven i Namur, a także miasta w sąsiednich krajach: Amsterdam, Rotterdam, Haga, Luksemburg. Większość Erasmusów wybiera się z Antwerpii do Londynu. Jeśli chodzi o transport z Gdańska - najłatwiej dostać się do Antwerpii autobusem - to najtańsza opcja. Ostatnio pojawiło się też dużo tanich lotów z Gdańska do Charleroi.

Miasto posiada piękną architekturę - sporo kamieniczek, nie tylko w miejscach typowo turystycznych ale i w całej Antwerpii. Z zabytkowymi budynkami kontrastuje nowoczesna zabudowa miasta. Życie nocne ma również bogatą ofertę, począwszy od klubów techno, kończąc na klubach salsy.

To miejsce to prawdziwa mieszanka kulturowa. Studiują tu ludzie z całego świata. Przeważają studenci z Europy ale sporo było też osób z Kolumbii, Brazylii, Indii, ze Stanów Zjednoczonych a nawet z Republiki Południowej Afryki. Lokalny Erasmus Social Network organizuje mnóstwo wyjazdów i eventów. Jego członkowie robią wszystko aby zintegrować studentów. W 2013 roku w mieście przebywało ponad trzysta Erasmusów, wszyscy bardzo dobrze się znali.

Jednakże, wybierając to miasto musimy zwrócić uwagę na parę spraw. Po pierwsze, Antwerpia mieści się na zachodzie Europy, odwiedza je sporo turystów. Nie należy więc do najtańszych miejsc. Warto odłożyć sobie jakieś fundusze jeszcze przed wyjazdem, aby w pełni wykorzystać ten czas i odwiedzić sąsiednie miasta. Po drugie, trzeba liczyć się z faktem, że na lokalnych uniwersytetach panuje wysoki poziom i możemy spodziewać się sporo nauki w czasie sesji egzaminacyjnej. Przestrzegam, aby zwrócić uwagę na dobór przedmiotów. Warto wybrać przedmioty zbliżone do naszego toku studiów, aby potem nie mieć problemów z zaliczaniem zajęć.

Jeśli chodzi o zakwaterowanie, warto szukać miejsca blisko uniwersytetu, w pobliżu Grote Markt. Sporo Erasmusów wybrało też Campus Opera (położony w pobliżu dworca) - dom studencki, oferujący znakomite warunki w przystępnych cenach. Zdecydowanie odradzam mieszkania (a także spacery po zmroku) w chińskiej dzielnicy. To miejsce uznaje się za niebezpieczną część Antwerpii.

Podsumowując, dla tych, którzy chcą przeżyć przygodę życia, odwiedzić najpiękniejsze (według mnie) miasto w Europie, poznać ludzi z całego świata, wynieść sporą wiedzę z zajęć na uniwersytecie - polecam. Z pewnością nie pożałujecie!